

SEJM ZA KARAMI FINANSOWYMI ZA SPRZEDAŻ KOPCIUCHÓW

Wprowadzenie kar za sprzedaż tzw. kopciuchów, a także zakaz sprowadzania do Polski kotłów niespełniających ekologicznych norm - przewidują przepisy ustawy, które w środę uchwalił Sejm. Ustawa przewiduje ponadto obbligo przyłączania się do sieci ciepłowniczej.

Za uchwaleniem noweli Prawa ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw głosowało 414 posłów, dwóch było przeciw, a jeden wstrzymał się od głosu. Teraz nowela trafi pod obrady Senatu.

Jeszcze przed ostatecznym głosowaniem całości projektu posłowie poparli kilka kluczowych poprawek do ustawy zaproponowanych przez posłów PiS.

Jedną z nich wprowadza obbligo do podłączania się do sieci ciepłowniczych, o ile będzie to technicznie i ekonomicznie możliwe. Piotr Woźny, prezes Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz pełnomocnik premiera ds. Programu Czyste Powietrze na środowiskowym posiedzeniu połączonych sejmowych komisji gospodarki i środowiska przyznał, że przepisy dot. sieci ciepłowniczych zostały "wyjęte" z projektu noweli Prawa budowlanego oraz innych ustaw przygotowanego przez resort inwestycji i rozwoju, których najprawdopodobniej nie uda się jeszcze w tej kadencji Sejmu uchwalić.

Woźny tłumaczył, że w Prawie energetycznym istnieje przepis, z którego wynika, że obbligo podłączenia się do sieci ciepłowniczej istnieje tylko w przypadku istnienia efektywnych energetycznie systemów ciepłowniczych, a są one praktycznie tylko w miastach. Zwrócił uwagę, że w przypadku powiatów, które mają lokalne systemy - nawet opalane węglem - takiego obloga obecnie nie ma. Dodał, że to często w małych miejscowościach jest najgorszej jakości powietrze.

Posłanka Anna Paluch dodała, że właściciele nieruchomości będą mogli zrezygnować z podłączenia się do sieci o ile mają w domu źródła bezemisyjne np. na prąd, czy odnawialne źródła energii.

Kolejna poprawka związana z przyłączaniem się do sieci ciepłowniczych stanowi, że integralną częścią wniosku o pozwolenie na budowę będzie oświadczenie projektanta, który będzie dotyczył możliwości podłączenia projektowanego budynku do sieci ciepłowniczej.

Następna poprawka poparta przez Sejm doprecyzuje przepisy ustawy o PIT. Stanowi, że dotacje oraz kwoty umorzonych pożyczek otrzymane z NFOŚiGW oraz wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i związane z tym dochód będzie zwolniony z podatku od osób fizycznych.

Ostatnia zmiana wprowadza jednolitą 8 proc. stawkę VAT dla mikroinstalacji OZE instalowanych w przypadku budownictwa społecznego. Jak mówił Woźny dotyczyć to będzie nieruchomości do 300 m kw. Dodawał, że obecnie stawka VAT np. na instalacje fotowoltaiczne różni się od miejsca ich zainstalowania.

Celem uchwalonej w środę ustawy jest uszczelnienie rynku tak, by do konsumentów nie trafiały pozaklasowe, nieekologiczne kotły grzewcze. Nowela wprowadza definicję "wprowadzania do obrotu", co ma wyeliminować możliwość sprowadzania do Polski nieekologicznych kotłów z innych państw UE, Turcji i państw EFTA (będących stroną umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym).

Uregulowania ograniczające swobodny przepływ towarów w UE są zgodne z przepisami wspólnotowymi. Traktat o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej dopuszcza stosowanie zakazów lub ograniczeń przywozowych, wywozowych lub tranzytowych, uzasadnionych względami m.in. bezpieczeństwa publicznego, czy ochrony zdrowia i życia ludzi.

Nowe przepisy mają wzmocnić też system kontroli sprzedawanych kotłów grzewczych.

Zgodnie z wyliczeniami resortu przedsiębiorczości i technologii, na polski rynek trafia rocznie około 200–250 tys. kotłów na paliwa stałe. Dokładnych danych jednak brakuje ze względu na duże rozproszenie rynku i szarą strefę w handlu takimi urządzeniami, którą ocenia się na 20-25 proc. rynku.

Nowela "uzbraja" obowiązujące rozporządzenie dotyczące norm jakości kotłów w przepisy pozwalające skuteczniej przeciwdziałać wprowadzaniu na rynek nieekologicznych kotłów grzewczych na paliwo stałe.

Zgodnie z obowiązującym prawem, od 1 lipca 2018 r. w Polsce nie można wprowadzać na rynek gorszych niż piątej klasy emisyjnej (najbardziej ekologicznych) domowych kotłów grzewczych na paliwo stałe. Rozporządzenie w tej sprawie było wzorowane na przepisach unijnej dyrektywy dot. ekoprojektu, która zacznie obowiązywać 1 stycznia 2020 r. Dyrektywa wskazuje, że niektóre produkty muszą spełniać minimalne wymogi w zakresie efektywności energetycznej, przez co zmniejsza się negatywny wpływ na środowisko.

Z obserwacji resortu przedsiębiorczości i technologii oraz organizacji zajmujących się problemem smogu wynikało jednak, że przepisy ws. kotłów są obchodzone przez producentów i na rynek trafiają nadal nieekologiczne piece grzewcze, tzw. kopciuchy. Wykorzystywane były wyjątki z rozporządzenia, a kiepskiej jakości piece węglowe trafiały pod strzechy jako kotły na ciepłą wodę użytkową bądź kotły na biomasę nieдрzewną. MPiT zamknęło te furtki nowelą rozporządzenia.

Nowe prawo stanowi, że kara za wprowadzanie na rynek pozaklasowych kotłów będzie sięgała do 5 proc. przychodu przedsiębiorcy osiągniętego w poprzednim roku kalendarzowym, jednak nie mniej niż 10 tys. zł. Jeżeli przedsiębiorca nie osiągnął w poprzednim roku przychodu, kara wynosić będzie 10 tys. zł.

Dzięki noweli Inspekcja Handlowa ma skuteczniej kontrolować przestrzeganie przepisów dotyczących wprowadzanych do obrotu urządzeń. Oprócz kar, Inspekcja będzie mogła badać kotły; czy są zgodne z wymaganiami (m.in. poprzez badania laboratoryjne), sprawdzać dokumentację, świadectwa, certyfikaty itp.

Zgodnie z raportami WHO i agend europejskich, z powodu smogu i powikłań wynikających ze złej jakości powietrza w Polsce umiera 47 tys. osób rocznie. Za największe emisje zanieczyszczeń, w tym pyłów zawieszonych PM_{2,5}, PM₁₀ oraz benzo(a)pirenu odpowiada sektor bytowo-komunalny (np. piece grzewcze, palenie śmieci) oraz transport. (PAP)